

## PIOTR WYSOCKI

ur. 1936; Toruń



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie, teatr, praca aktora, Ludwik Paczyński, "Zemsta", spektakl, "Pastorałki", żarty

### Ugotowałem raz Grubcia...

Ugotowałem raz Grubcia jako Papkin w scenie naszej, w pewnym momencie w monologu zapomniałem tekstu. Tak mechanicznie już mówiłem na tym którymś setnym przedstawieniu, że nawet zapomniałem, w którym miejscu, a suflerka w ogóle nie zauważyła. Ze strachu zacząłem mówić, wymyślać tekst. Rym, rytm – wszystko się zgadzało i nawet treść. A Grubcio: „Aaa, co mówicie, Papkin?”. I w śmiech, i w śmiech.

No, słynna była też historia moja, mianowicie graliśmy „Pastorałki”, gdzie ja grałem starego wojaka, który wchodzi przed grób z karabinem na plecach i tym karabinem salutowałem i trzaskałem o podłogę. Wszyscy czekali, kiedy Wysocki tym karabinem się rąbnie w lewą nogę i zdarzyło się, tak że ubaw był nieprzeciętny. No i głośna historia też, nasze cudowne koleżanki stały na takim balkonie nad żłobkiem w „Pastorałkach”, cały trzeci akt tam stały i w pewnym momencie nasza koleżanka [szepce]: „O Jezu, o Jezu, Boże, o Jezu, o Jezu!”, „No, słuchaj – Paterówna Ania – Aniu, co ci się stało?”, „O Jezu, o Boże, o Boże”, „No, mów, co się stało!”, „Zostawiłam zupę na gazie”. No, oczywiście, wszystkie aniołki w śmiech. I też nasz kolega świętej pamięci wchodził na górę. Kolega mu już wydał tekst, ale końcówki nie dał, ten się pogubił i tak idzie: „Po górach, po chmurach, ty skurwysynie, coś ty narobił?” i śpiewał dalej. Też tam kolega, też świętej pamięci, grał jednego z Trzech Króli. Tam klękają, dosyć długo klęczą przed żłobkiem, przed Chrystusem, a kolega z boku mówi: „A teraz nie wstajesz z tych klęczeków”, bo ci koledzy wiekowi oczywiście, długo klęczeli, klęczeli i trudno im było wstać.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-11-12, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"